



K R A K U S.

PIĄTEK 27. GRUDNIA 1822. Nro. 267.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1587, Koronacya Zygmunta III.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

GRECYA. Wysadzenie na powietrze drugiego Kapudana baszy z okrętem admirałskim, o którym donieśliśmy w N. 258. Krakusa, potwierdza się. — Oto są najnowsze doniesienia w tej mierze: *Z Tryestu 7. Grudnia.* Nadeszły tu ważne wiadomości z Hydrja, pod d. 23. Listopada. Ci sami najtkowie, którzy już jednego Kapudana baszę (admirala floty tureckiej) wysadzili na powietrze, takiż sam los zgottowali drugiemu pod *Tenedos*. — Siedmnastu nicustraszonych, uzyskawszy pozwolenie od admirała, a na ich czele niejaki *Meiauly*, którego imię w dziejach będzie słynęło; wieczorem dnia 10. Listopada, o godzinia 7. wieczorem, podsunęli się pod wielki okręt admirałski. — *Meiauly* własną ręką podłożył ogień! W oka mgnieniu Kapudan basza z okrętem admirałskim, na którym się znajdowało 2500 ludzi osady, wyleciał na powietrze!... — Tejże chwili zapaliły się dwie fregaty. — Postrach i zamieszanie opanowało Turków. — Grecy korzystając z tego, pochwycili jeszcze fregatę o 36. działach, — W Hydrja tym wię-

ksza radość panowała z tego powodu, że korwetta angielska była pierwszą, która przywiozła tę wiadomość. — Słychać że Anglja, deklaracją Greków względem *bloko vania* portów tureckich, uznała za prawo nocy. — *Z wyspy Ipsary 17. Lissopada.* Tutejsi Eforowie, wydali następujące urzędowe ogłoszenie: „Dwa statki nasze palne, któreśmy z tą 8. Listopada (27. Października v. s.) wypawili, korzystając z ciemności nocy, mimo okrętu na straży stojącego pod *Troją*, wśliznęły się szczęśliwie pomiędzy flotę turecką przy *Tenedos* i wysadziły na powietrze okręt linjowy, na którym nowy Kapudan basza z całą osadą będący, znalazł śmierć. Bohaterowie obu tych statków, od 6 dni tu bawią. — W okolicach *Tenedos*, widziano nazajutrz rozproszone i skołatanie okręty tureckie, dla tego wysłaliśmy ząd natchniast wiele okrętów wojennych do tego miejsca. — Podpisano: *Eforowie Ipsary* „ — Inny list z Tryestu dodaje: że gdy wiadomość takowa o losie nowego Kapudana baszy nadeszła do Smirny, Turcy wszędzie padali na kolana, wzywając pomocy Boga i Proroka. —

TURCYA. (*Od brzegów Dunaju 11 Grudnia.*) Po dług ostatnich wiadomości z Turcyi, wojsko azyatyczne weszło zbrojnie do Konstantynopola, lecz janczarowie zbili je i odpędzili. Pomiędzy Agą janczarów i baszą Jbrahimem naczelnym wodzem Azyanów, przyszło potem do otwartej wojny domowej, której wypadki nie są jeszcze wiadome. — (Wiadomość ta wymaga potwierdzenia.)

ROZMAITOŚCI. Nadzieja pokoju pomiędzy Francją i Hiszpanją zdaje się nabierać coraz więcej pewności. — Słychać o przymierzu włoskiem. (G. H.) Król neapolitański w kilku dniach spodziewany jest w Wiedniu, goniec przybyły tam z Werony przywiozł rozkaz w tej mierze. —